

Dekomunizacja nazw polskich ulic

Utworzono: czwartek, 14, grudzień 2017 11:26



Zgodnie z decyzjami wojewodów, patronami polskich ulic nie będą już m.in. Armia Ludowa, gen. Zygmunt Berling, czy Obrońcy Stalingradu. Zamiast nich będą to np. generał Stefan Grot-Rowecki, Irena Sendlerowa, a także byli prezydenci Lech Kaczyński i Ryszard Kaczorowski. Ulica II Armii w Zielonej Górze otrzymała nazwę Ofiar komunizmu. Ustawa dekomunizacyjna nie wymaga od mieszkańców zmian dokumentów, nawet jeśli nazwy ulic ulegną zmianie. Dokumentów będzie można używać tak długo, aż stracą swoją ważność.

Zgodnie z tzw. ustawą dekomunizacyjną władze samorządowe zostały zobowiązane do zmiany nazw ulic, które propagowały komunizm lub inne ustroje totalitarne. Nowe prawo dało samorządom czas do 2 września 2017 r. na zmianę nazw ulic, które (jako podlegające ustawie) wskazał Instytut Pamięci Narodowej. W przypadku niewywiązania się z tego obowiązku, zmiany nazw wprowadza wojewoda w drodze zarządzeń zastępczych. 13 grudnia, w rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, wojewodowie podjęli decyzje o upamiętnieniu osób, które zapisały się w polskiej historii.

Przykładowo wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, który wydał do tej pory 19 zarządzeń zastępczych, zdecydował o zmianie nazwy ulicy Karola Marksa w Boguszowie-Gorcach – teraz jej patronem będzie gen. Stefan Grot-Rowecki.

W Małopolsce zmian wymagały nazwy 94 ulic. Gminy podjęły decyzje w 69 przypadkach, natomiast wojewoda małopolski wydał zarządzenia zastępcze dotyczące 9 nazw. W ten sposób nowymi patronami małopolskich ulic zostali m.in. Tadeusz Kościuszko i prezydent Ryszard Kaczorowski. W odniesieniu do kolejnych 16 nazw procedura jest w toku, bowiem wymagana jest opinia Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Na Mazowszu wojewoda Zdzisław Sipiera zmienił nazwy 56 ulic. Wcześniej, w

Dekomunizacja nazw polskich ulic

Utworzono: czwartek, 14, grudzień 2017 11:26

listopadzie tego roku, wojewoda dokonał zmiany 47 ulic w Warszawie. Swoje nazwy zmienia między innymi ulice w Milanówku, Nowym Dworze Mazowieckim, Piasecznie i Sierpcu.

Zbigniew Hoffmann, wojewoda wielkopolski, zmienił nazwy 51 ulic m.in. w Szamotułach, Wrześni, Jarocinie i Poznaniu, gdzie funkcjonowały ulice Karola Świerczewskiego, czy Braterstwa Broni. Nowymi patronami zostali np. Danuta Siedzikówna, Irena Sendlerowa i Roman Dmowski. Na Warmii i Mazurach do zmiany zakwalifikowanych zostało 114 nazw – zdecydowaną większość, bo aż 106, zmienili samorządowcy – wojewoda Artur Chojecki zdecydował o zmianie kolejnych 7 nazw (6 w Olsztynie i 1 w Dywitach).

Na Śląsku samorządy nie zmieniły 128 nazw ulic w ponad 40 gminach, dlatego decyzją wojewody nowych patronów mają od 13 grudnia wybrane arterie w Częstochowie, Mysłowicach, Rudzie Śląskiej, Rybniku, Zabrze, Raciborzu, Łazach oraz w Sosnowcu, gdzie rondo im. Edwarda Gierka zamieniono na rondo Zagłębia Dąbrowskiego. Jeśli chodzi o województwo świętokrzyskie, to w ciągu roku od wejścia w życie ustawy samorządy podjęły 46 uchwał zmieniających nazwy ulic. Wojewoda Agata Wojtyšek zmieniła nazwy kolejnych 6 z nich.

W województwie lubuskim wojewoda wydał zarządzenia zastępcze dotyczące 6 nazw ulic.

Nowa ustawa dekomunizacyjna nie wymaga od mieszkańców zmian dokumentów, nawet jeśli nazwy ulic ulegną zmianie. Zgodnie z prawem, dokumentów będzie można używać tak długo, aż stracą swoją ważność. Dodatkowo pisma oraz postępowania sądowe i administracyjne w sprawach dotyczących ujawnienia w księgach wieczystych zmiany nazwy ulicy oraz uwzględnienia w rejestrach, ewidencjach i dokumentach urzędowych zmian są wolne od opłat.

2 września 2016 roku weszła w życie ustawa o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki. Zgodnie z przepisami nazwy nadawane przez jednostki samorządu terytorialnego nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować. Za propagujące komunizm ustawa uważa także nazwy odwołujące się do osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989. Nowe prawo dało samorządom czas do 2 września 2017 r. na zmianę nazw ulic, które (jako podlegające ustawie) wskazał Instytut Pamięci Narodowej. W przypadku niewywiązania się z tego obowiązku, zmiany nazw wprowadza wojewoda w drodze zarządzeń zastępczych.

Źródło: MSWiA